



Redakcja: Anton Saifullayeu (zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel
(sekretarz redakcji), Spasimir Domaradzki, Bartłomiej Krzysztan,
Damian Szacawa, Agata Tatarenko

Nr 1569 (74/2026) | 24.03.2026

ISSN 2657-6996

© IEŚ

Bartłomiej Krzysztan

Śmierć patriarchy

Śmierć Eliasza II, stojącego na czele Gruzinińskiej Cerkwi Prawosławnej od 1977 r., jest wydarzeniem o dużym znaczeniu nie tylko w kontekście zmian czekających sam patriarchat. Społeczny autorytet i silna pozycja patriarchy powodują, że nieuniknione będą również szersze konsekwencje polityczne.

Elias II – który przez 48 lat stał na czele gruzinińskiej Cerkwi – zmarł w wieku 93 lat. Objął funkcję w czasach Leonida Breżniewa, mierząc się z systemowymi ograniczeniami funkcjonowania zorganizowanego kultu religijnego. Czynnie uczestniczył w przemianach przełomu lat 80 i 90., transformacji ustrojowej, przekształceniach po Rewolucji Róż na przełomie 2003 i 2004 r. oraz w czasie rządów Gruzinińskiego Marzenia (od 2012 r.). Od początku wzmacniał systemową pozycję Cerkwi, jednocześnie konsolidując jej rolę jako instytucji w dominującym stopniu wpływającej na światopogląd i tożsamość Gruzinów. Dzięki jego staraniom Cerkiew z instytucji podlegającej stałym państwowym represjom przekształciła się w najważniejszą formalnie niepaństwową instytucję. Sam Eliasz pozostawał najwyższym autorytetem moralnym, a zarazem postacią publiczną cieszącą się największym zaufaniem, na co niezmiennie wskazywały badania opinii publicznej¹.

W niepodległej Gruzji Elias II zdołał doprowadzić do sytuacji, w której Cerkiew – a wraz z nią on sam jako jej personifikacja – stała się podstawowym odniesieniem aksjologicznym, a doktryna prawosławna wypełniła pustkę ideologiczną powstałą po upadku formalnie marksistowsko-leninowskiego systemu politycznego ZSRS. Od początku dążył on do jak najściślejszego związku Cerkwi z państwem, skutecznie rozszerzając jej wpływy. To splecenie państwa i Kościoła wynika z doktrynalnych założeń Cerkwi prawosławnych oraz tradycji relacji, zupełnie odmiennych od sekularnych, postoświeceniowych modeli charakterystycznych dla Europy Zachodniej i Środkowej. Niemniej w tym przypadku docelowe było jeszcze głębsze splecenie, gdyż polityka Eliasza niezmiennie opierała się na dążeniu do możliwie pełnego zespolenia instytucji Cerkwi z państwem. Wynikało to jednoznacznie z promowanej przez niego idei, zgodnie z którą tożsamość gruzińska jest nierozzerwalnie związana z przynależnością do Cerkwi. Mimo wykluczającego charakteru takiego projektu tożsamościowego w wieloetnicznym kraju², pozostaje on nadal dominujący. W konsekwencji rola Eliasza oraz Cerkwi, niezmiennie poszerzającej swoje wpływy, nie mogła być ignorowana przez polityków – niezależnie od ich proveniencji.

Kontekst wewnętrzny. Jeśli konieczne byłoby wskazanie jednej stałej w gruzińskim życiu publicznym, z pewnością byłyby to relacje Cerkwi z partią rządzącą. W 1992 r. pierwszy sekretarz partii, a w przyszłości prezydent, Eduard Szewardnadze, przyjął z rąk Eliasza chrzest. Był to symboliczny moment, który sygnalizował dostrzeżenie przez pragmatycznego Szewardnadzego konieczności wypełnienia ideologicznej próżni. Również za jego rządów w 2002 r. Cerkiew uzyskała specjalny status, w ramach którego otrzymała szczególne prerogatywy w obszarze edukacji, dziedzictwa kulturowego oraz opodatkowania³. Polityka ta pozostała niezmienna w czasie rządów Micheila Saakaszwilego i Zjednoczonego Ruchu Narodowego (2004-2012/2013). Eliasz kontynuował swoją politykę zapoczątkowaną w okresie rządów Szewardnadzego, wzmacniając instytucję, natomiast Saakaszwili

¹ W regularnych badaniach opinii publicznej, przeprowadzanych przez National Democratic Institute oraz CRRC Georgia, zaufanie do patriarchy niezmiennie przekracza 80%, osiągając rekordowy poziom 92% w 2013 r. Jednocześnie Cerkiew pozostaje instytucją cieszącą się najwyższym zaufaniem wśród Gruzinów, choć jego poziom systematycznie spada.

² Według różnych szacunków mniejszości etniczne stanowią między 13% a 17% populacji Gruzji. Wskazanie dokładnej liczby jest utrudnione m.in. ze względu na nie w pełni kontrolowany napływ Rosjan po pełnoskalowej agresji na Ukrainę.

³ W formie specjalnego zapisu w ustawie zasadniczej.

korzystał z możliwości eksploatowania kapitału kulturowego wynikającego z odwołań do tradycyjnych wartości. Standardy wyznaczone za czasów Szewardnadzego i Saakaszwilego są obecnie rozwijane przez Gruzinijskie Marzenie (GM). Niemniej istotne jest zwrócenie uwagi na sposób, w jaki GM instrumentalizowało postać patriarchy oraz samą kwestię gruzinijskiej religijności. To właśnie za rządów Gruzinijskiego Marzenia państwowe dotacje dla Cerkwi były rokrocznie podnoszone. Jednocześnie Bidzina Iwaniszwili, nieformalny lider GM, jest jednym z najhojniejszych darczyńców, a powiązane z nim spółki partycypują w projektach rewitalizacji starych oraz budowy nowych obiektów sakralnych. Stąd też wynika w największym stopniu wsparcie Eliasza dla niektórych restrykcyjnych i ograniczających swobody obywatelskie działań Gruzinijskiego Marzenia. Co istotne jednak, Eliaś potrafił zachować autonomię Cerkwi, nie uzależniając jej jednoznacznie od relacji z jednym ugrupowaniem politycznym.

Kontekst międzynarodowy. Relacje patriarchy z Moskwą wyznaczały perspektywę całej Cerkwi na kwestię Rosji, a w pewnym sensie symbolizowały ambiwalentne pozycjonowanie się Gruzji wobec północnego sąsiada. Ta niejednoznaczna relacja ukształtowała się zapewne już w czasach młodości Eliasza, podczas studiów w Moskiewskiej Akademii Duchownej, a następnie splatała się z wieloznacznością relacji w okresie całego jego życia. W pierwszej dekadzie swojej misji Eliaś musiał mierzyć się z marginalizacją, przy jednoczesnej konieczności reagowania na coraz intensywniejszy rozwój ruchów dysydenckich. Znaczenie dla jego postrzegania sytuacji miała reakcja na gwałtowne protesty w kwietniu 1989 r., kiedy bezskutecznie nawoływał protestujących na Alei Rustawelego do rozejścia się. Protesty skończyły się krwawą interwencją armii, w wyniku której śmierć poniosło 21 osób. W czasie wojen w Abchazji, tzw. Osetii Południowej oraz wojny domowej, a także wojny z 2008 r., próbował pełnić rolę negocjatora i mediarować między zwaśnionymi stronami. Od lat 90. XX wieku jego autorytet był na tyle niepodważalny, że wszelka krytyka uznawana była za „szarganie świętości”. Dopiero liberalizacja młodego pokolenia, postępująca w wyniku nagłej westernizacji po Rewolucji Róż, włączyła do dyskusji refleksję nad negatywnymi społecznymi i politycznymi aspektami władzy patriarchy. Szczególnie istotne w tym kontekście są głęboko reakcyjne poglądy Eliasza, takie jak sprzeciw wobec aborcji oraz określanie homoseksualizmu mianem choroby. Jego stosunek do rosyjskiej agresji na Ukrainę oraz przyznania przez patriarchę Konstantynopola Bartłomieja I autokefalii Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej również pozostawał niejednoznaczny. Powtarzalne wezwania do pokoju i zgody w dużym stopniu relatywizowały odpowiedzialność. Jednocześnie krytycznie odnosił się do ograniczania działalności Ukraińskiego Kościoła Prawosławnego Patriarchatu Moskiewskiego. Nie jest to zaskakujące w kontekście choćby częstych wizyt patriarchy w Moskwie oraz jego dobrych relacji z patriarchą Cyrylem.

Najważniejszą krótkoterminową konsekwencją śmierci patriarchy jest kwestia wyboru jego następcy. Funkcję tymczasowej głowy Cerkwi do momentu wyboru nowego patriarchy objął Szio Mudżiri, metropolita Senaki i Czchorotsku. Jest on również uważany za najpoważniejszego kandydata do objęcia schedy po Eliaszu. Ten wybór mógłby mieć poważne skutki dla wewnętrznych relacji między państwem a Cerkwią. Równie istotna pozostaje kwestia potencjalnie rosnącej zależności Gruzji od Federacji Rosyjskiej. Metropolita Szio, poza wykształceniem odebrany w Rosji (co nie jest wyjątkiem wśród gruzinijskiej hierarchii cerkiewnej), uznawany jest za przychylnego większemu zbliżeniu z Cerkwią rosyjską, a tym samym również z państwem rosyjskim. Zdaniem części komentatorów, wybór metropolity Szio oznaczałby podporządkowanie Cerkwi bezpośrednio rządzącej partii, a zewnętrznie Patriarchatowi Moskiewskiemu, a więc pośrednio Władimirowi Putinowi. Symptomatyczny pozostaje w tym kontekście fakt, że w pogrzebie patriarchy wziął udział doradca Władimira Putina, Michaił Szwydkoj. Jego obecność była pierwszą oficjalną wizytą rosyjskiego oficjela w Gruzji od czasu wojny sierpniowej w 2008 r. Analiza wewnętrznych relacji oraz układów sił i interesów wewnątrz Cerkwi jest zagadnieniem trudnym, co wynika z hermetyczności patriarchatu. Niemniej można raczej zakładać pewien rodzaj kontynuacji dotychczasowej linii, co stanowi naturalną konsekwencję długich rządów Eliasza. Należy jednak mieć na uwadze, że wśród kleru istnieją znaczące różnice, przede wszystkim w zakresie interpretacji geopolitycznej pozycji Gruzji. O ile Eliaś II otwarcie popierał, od czasów Rewolucji Róż, euroatlantycką i prozachodnią integrację państwa, o tyle nie jest to stanowisko powszechnie podzielane wśród hierarchów. Ta wewnętrzna polaryzacja w ramach Cerkwi uwidaczniała się coraz wyraźniej w ostatnich latach życia Eliasza, kiedy stan jego zdrowia nie pozwalał mu na onnipotentną kontrolę nad instytucją, co zaowocowało wzrastającą rolą radykalnego kleru. Najbardziej



wyrazistym symbolem tego procesu są powtarzalne akty agresji ze strony kleru oraz bliskich im organizacji skrajnych wobec mniejszości, zarówno seksualnych, jak i etnicznych. Z całą pewnością, mimo kontrowersji, przez 35 lat od uzyskania niepodległości Eliasza pozostawał w zasadzie jedynym niekwestionowanym autorytetem, do którego można było odwołać się w sytuacjach kryzysowych. Koniec epoki, wyznaczony przez jego śmierć, z dużym prawdopodobieństwem skutkować może pogłębieniem polaryzacji, radykalizacją postaw oraz dalszą brutalizacją polityki.